



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

*Marek Michalak*

ZSM.422.5.2016.JW

Warszawa, 23 maja 2016 roku

**Pan  
Zbigniew Ziobro  
Minister Sprawiedliwości**

w nawiązaniu do wystąpień z 19 stycznia 2012 r. i 23 grudnia 2013 r., dotyczących rozszerzenia katalogu spraw z zakresu prawa rodzinnego, od których przysługuje skarga kasacyjna o sprawy rozstrzygane na podstawie Konwencji haskiej dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, pragnę zwrócić się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie możliwości podjęcia prac legislacyjnych nad zmianą art. 519<sup>1</sup> § 2 Kodeksu postępowania cywilnego.

Postępowania toczące się w trybie Konwencji haskiej mają szczególny charakter, wszczynane są bowiem na wniosek rodzica, który utracił możliwość sprawowania opieki i utrzymywania kontaktów z dzieckiem na skutek wywiezienia małoletniego za granicę przez drugiego rodzica. Sąd w ramach wspomnianego postępowania bada, czy doszło do bezprawnego uprowadzenia dziecka, zdefiniowanego w art. 3 Konwencji oraz ustala, czy dziecko powinno powrócić do kraju, z którego zostało wywiezione, biorąc pod uwagę, czy nie zachodzą przesłanki określone w art. 13 wspomnianej Konwencji.

Pomimo, że celem Konwencji jest przywrócenie stanu sprzed uprowadzenia dziecka, obowiązek nakazania powrotu dziecka za granicę nie jest jednak bezwzględny. Nadrzędną wartością, którą należy mieć na uwadze przy stosowaniu przedmiotowej Konwencji jest dobro dziecka. Już z preambuły Konwencji bezpośrednio wynika, że interes dziecka ma priorytetowe znaczenie dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia i ma charakter dyrektywy generalnej.

Analiza akt spraw, które zgłaszane były do mojego Biura, prowadzi do wniosku, że mają miejsce sytuacje, w których sądy – kierując się zasadą szybkości postępowania określoną w art. 11 Konwencji – nie dość wnikliwie badają, czy w danej sprawie występują negatywne przesłanki uniemożliwiające wydanie dziecka do państwa, z którego zostało ono wywiezione. Niejednokrotnie sądy w ramach toczącego się postępowania ograniczają się



26 lat Konwencji  
o Prawach Dziecka

jedynie do ustalenia, czy wywiezienie dziecka nosi cechy uprowadzenia, przez co pomijają wnioski dowodowe stron na okoliczność występowania przesłanek określonych w art. 13 Konwencji.

W konsekwencji dochodzi do sytuacji w których mimo, że powrót dziecka do miejsca zamieszkania może narazić je na poważne ryzyko szkody fizycznej lub psychicznej albo w jakikolwiek inny sposób postawić je w sytuacji nie do zniesienia, nakazuje się powrót dziecka do miejsca stałego pobytu. Tego rodzaju błędy nie zawsze są korygowane przez sądy odwoławcze.

Moje doświadczenia pokazują również, że w toku postępowań prowadzonych na podstawie Konwencji haskiej, w wielu przypadkach dochodziło do naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Należy tutaj podkreślić, że mogło być to spowodowane faktem, iż w odniesieniu do innych spraw opiekuńczych, postępowania prowadzone na podstawie Konwencji haskiej, stanowią niewielki odsetek spraw rozstrzyganych przez sądy rodzinne. Naruszenia tego rodzaju są ujawniane również po wydaniu postanowień przez sąd II instancji, od którego nie ma możliwości odwołania, gdyż nie przysługuje od nich skarga kasacyjna.

Sprawy jakie trafiają do mojego Biura dotyczą najczęściej postępowań toczących się na podstawie Konwencji haskiej przed sądem odwoławczym, bądź wydanych już prawomocnych orzeczeń. W tym ostatnim przypadku, brak jest możliwości zweryfikowania, czy zapadłe postanowienie, nie narusza dobra dziecka.

W ocenie Rzecznika Praw Dziecka pod rozwagę należy poddać zasadność przywrócenia możliwości zaskarżania prawomocnych orzeczeń w przedmiocie powrotu uprowadzonych dzieci skargą kasacyjną. Należy bowiem zauważyć, że wprowadzenie kontroli judykacyjnej Sądu Najwyższego w stosunku do orzeczeń wydawanych w trybie Konwencji haskiej, umożliwi wyeliminowanie z obrotu prawnego wadliwych orzeczeń sądowych dotyczących tak istotnych dla dzieci kwestii, jak ich miejsce zamieszkania, a także przyczyni się do ujednolicenia wykładni prawa i praktyki sądowej podczas rozpatrywania spraw o wydanie dziecka.

Nadmieniam, że kwestia możliwości kontroli prawomocnych orzeczeń przez Sąd Najwyższy, była również przedmiotem posiedzenia członków Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Rodzinnego przy Rzeczniku Praw Dziecka, podczas którego dokonano analizy orzeczeń wydanych na podstawie Konwencji haskiej, będących w posiadaniu Rzecznika Praw Dziecka.

W wyniku przeprowadzonej analizy orzecznictwa Komisja uznała, że możliwość zaskarżania orzeczeń w tego rodzaju sprawach, przyczyni się do ujednoczenia orzecznictwa i wyeliminowania z obrotu prawnego wadliwych rozstrzygnięć, a tym samym sprzyjać będzie należytej ochronie praw dziecka.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie artykułu 11 ust. 2 ustawy z 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2015 r., poz. 2086), zwracam się z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zainicjowania prac nad zmianą przepisów Kodeksu postępowania cywilnego i rozszerzenie katalogu spraw z zakresu prawa rodzinnego, od których przysługuje skarga kasacyjna o sprawy rozstrzygane na podstawie Konwencji haskiej.